

St Dolay, 22.12.1981

Wasza Ekscelencjo,

Jestem bardzo poruszona wydarzeniami w Polsce.

Słucham telewizji w południe i wieczorem, chcę przekazać Waszej Ekscelencji wsparcie w postaci mojego współczucia i modlitwy za moich polskich braci i siostry i zobowiązuję się pomóc im, jak tylko będę mogła. Wysłałam czek na 200 franków za pośrednictwem Deputowanego z Vanves, Pana Raymonda Marcelin, który jest Deputowanym Zgromadzenia Narodowego w Paryżu i który przekaże go Waszej Ekscelencji.

Jestem niepełnosprawna i od 4 lat jestem wdową. Mój mąż zmarł w wieku 54 lat, a ja mam 52 lata. Wiele wycierpiałam, ale widzę, że moi polscy bracia są jeszcze bardziej godni współczucia niż ja i modłę się z całego serca, aby zapanował pokój, i aby moi bracia również mieli normalne życie, jak wszyscy inni.

Wasza Ekscelencja pokazuje prawdziwe oblicze Kościoła, broniąc w imieniu Polaków praw człowieka i praw Bożych.

Kończąc mój list, polecam Polskę Matce Bożej i ponownie zapewniam o mojej głębokiej solidarności z Waszą Ekscelencją w tej ciężkiej próbie.

Wdowa Périq Marguerite

La Noé Saint Dolay par la Roche Bernard 56 190